

**Katarzyna WRZESIŃSKA**  
Institute of Slavic Studies  
Polish Academy of Sciences  
Poland

**OD „DZIKIEJ HORDY” DO „NASZYCH TATARÓW”.  
Z DZIEJÓW POPULARYZACJI WIEDZY NA TEMAT RAS  
LUDZKICH W PIŚMIENICTWIE POLSKIM PRZEŁOMU  
XIX I XX WIEKU<sup>1</sup>**

**From a “Wild Horde” to “Our Tatars”. On the History of Spreading  
Knowledge on Human Races in the Polish Writings at the Turn of the  
20<sup>th</sup> Century**

**Abstract:** Tatars used to settle in the territory of the Grand Duchy of Lithuania from the early 14<sup>th</sup> century. Their presence in the Polish-Lithuanian lands drew attention of both travellers and scholars: historians, ethnographers and anthropologists who investigated their origins, compared the Tatars with other peoples, studied their customs and traditions. First of all, it was noted that the Tatars maintained their confession – Islam. They differed from the Polish population in many aspects; accordingly, their cultural and physical difference was emphasized. The Polish academia as well as journalism were under a strong influence of Western thought. The 19<sup>th</sup> century, connected with a development of natural sciences, brought a new perspective as to how the humanity originated. This period not only witnessed aca-

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach projektu badawczego nr 2016/21/B/HS3/03696, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

demic inquiry into human races but also spread knowledge on races – this knowledge today is outdated altogether. The term “race”, which appeared in the Polish writings already in the early 19th century, was used inconsistently. Its synonyms were such notions as “tribe” and “people”, while with respect to the Tatars, “horde”. This terminological arbitrariness means that these authors’ attitudes cannot be termed racist in a contemporary meaning of this word. Moreover, discussions about differences between races emphasize a dominant role of cultural factor in shaping human communities.

In the Polish writings, however, various racial classifications were promoted, presented by European scholars. In this article they are discussed in the context of reflection on the yellow race, to which the Tatars apparently belonged. Moreover, the analysis includes the terminology used with reference to this population, alongside the relevant information published in a number of Polish encyclopedias; finally, Polish scholarly approach to this question on the basis of Julian Talko-Hryniewicz’s works is presented.

**Keywords:** human races, yellow race, Tatars, anthropology, popularization of knowledge.

Tatarzy osiedlali się na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego począwszy od XIV wieku. Zwano ich Lipkami (od tureckiej nazwy Litwy), Muślimami bądź Tatarami litewskimi. W dwudziestolecium międzywojennym upowszechniła się też nazwa – Tatarzy Rzeczypospolitej i Tatarzy polscy<sup>2</sup>. Ich obecność na ziemiach polsko-litewskich na przełomie XIX i XX wieku oraz po odzyskaniu przez Polskę niepodległości budziła zainteresowanie zarówno podróżników i myślicieli, którzy nie posiadali naukowego przygotowania, jak i uczonych: historyków, etnografów i antropologów. Dociekano pochodzenia Tatarów, porównywano ich z innymi ludami, badano zwyczaje i tradycje tatarskie. Przede wszystkim zwracano uwagę na fakt, że zachowali oni swe wyznanie – islam.

---

<sup>2</sup> S. Chazbijewicz, S. Moćkun, *Tatarzy pod Grunwaldem*, Grunwald: Muzeum Bitwy pod Grunwaldem, 2012, s. 10–11. Autorzy przywołują następujące publikacje: S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*, Warszawa: „Rocznik Tatarski” 1938, s. 1–4; A. Zajączkowi, *Elementy tureckie na ziemiach polskich*, „Rocznik Tatarski” 1935, t. 2, s. 200–201; zob. też L. Kryczyński, *Tatarzy polscy a świat Islamu*, Warszawa 1932. W pracy tej autor prócz terminu zawartego w tytule, stosuje zamiennie następujące określenia: nasi Tatarzy, Tatarzy litewscy, Tatarzy polscy, nasi Muślimowie, Muślimowie polscy; S. Kryczyński jednoznacznie opowiada się za terminem zawartym w tytule swej książki (zob. idem, op. cit.).

W niniejszym artykule koncepcje dotyczące ras ludzkich zostaną omówione w kontekście polskiej refleksji nad rasą żółtą, do której zaliczano Tatarów. Zanalizowana też zostanie terminologia, jaką stosowano na określenie tej ludności wraz z informacjami o niej publikowanymi w czasopiśmie, encyklopediach. Przedmiotem zainteresowania będzie również polskie naukowe ujęcie problematyki.

### Termin „rasa” i dziewiętnastowieczne klasyfikacje rasowe

XIX wiek wraz z rozwojem nauk przyrodniczych przyniósł nowe spojrzenie na rodowód ludzkości. Znalazło ono swoje odzwierciedlenie w piśmiennictwie polskim, które podlegało silnym wpływom myśli zachodniej. Był to okres nie tylko naukowego zgłębiania, ale także popularyzacji wiedzy na temat ras ludzkich – wiedzy dziś już zdezaktualizowanej. Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że terminu „rasa” obecnego na gruncie polskim już u zarania XIX wieku nie używano konsekwentnie. Stosowano go zamiennie z takimi pojęciami jak „pokolenie”, „plemię”, „lud”, „szczep”, a także, w odniesieniu do Tatarów, „horda”. Prócz typów wyodrębnionych przez antropologię fizyczną, jako rasę określano także grupy narodów, na przykład rasa romańska, poszczególne narodowości, na przykład rasa niemiecka czy grupy etniczne, jak na przykład rasa tatarska<sup>3</sup>. Taka dowolność i nieprecyzyjność terminologiczna nie pozwala więc posądzać ówczesnych autorów o rasizm w dzisiejszym znaczeniu tego słowa, tym bardziej, że przynajmniej na gruncie polskim, rozprawiając o różnicach między rasami, zawsze podkreślano dominującą rolę czynnika kulturowego w kształtowaniu się wspólnot ludzkich. To wyraźne piętno epoki romantycznej szczególnie trwale odznaczało się w myśli polskiej omawianego okresu, a także w czasach Drugiej Rzeczypospolitej. W polskim czasopiśmiennictwie upowszechniano różnorodne klasyfikacje rasowe, których autorami byli europejscy uczeni (między innymi Julien Virey, Charles Darwin, Lewis H. Morgan, Charles Seingnobs, Paul Broca, Gustaw Le Bon).

Od czasów najdawniejszych w myśli ludzkiej trwale zakorzenione było postrzeganie grup ludzkich poprzez pryzmat „swoja – obca” a jednocześnie „lepsz a – gorsza”. Dokonywano też klasyfikacji ludów, początkowo – bo już od czasów

---

<sup>3</sup> Zob. O. Najman-Mirza Kryczyński, *Ruch nacjonalistyczny a Tatarzy litewscy*, Wilno 1932, s. 5.

starożytnych – według kryterium geograficznego. W tym miejscu można przytoczyć ujęcie Karola Linneusza z 1758 roku, który, wzorując się na starszych przykładach, podzielił gatunek ludzki wedle kontynentów. Tatarzy mieściliby się w tej klasyfikacji w grupie określonej jako *homo asiaticus*, obok *homo europeus*, *homo americanus* i *homo africanus*<sup>4</sup>. Postrzegane między ludźmi różnice w wyglądzie i obyczajowości uzasadniano najczęściej odmiennościami klimatycznymi<sup>5</sup>. Z czasem, dostrzegając wielość typów ludzkich, przyrodnicy, lekarze i antropolodzy uwzględniali coraz więcej ras postrzegając, że niemożliwe jest wyodrębnienie jedynie kilku. Początkowo wyróżniano od trzech do pięciu ras (Georges Cuvier, Johan F. Blumenbach), by następnie doszukać się ich dwudziestu dziewięciu (Joseph Deniker), a nawet sześćdziesięciu czterech (Edmund Burke)<sup>6</sup>. Dzielać ludzkość na rasy stosowano różnorodne kryteria natury fizycznej, a więc między innymi kolor skóry, kształt czaszki, rodzaj włosów. Poczęto uznawać, że rasy można podzielić także podług ich zdolności twórczych w dziedzinie, jak pisano, cywilizacji. Za najdoskonalszą Charles Letourneau, francuski badacz, uznał cywilizację białego człowieka<sup>7</sup>. Tego rodzaju podziały, dokonywane z europocentrycznego punktu widzenia, miały charakter wartościujący.

Poglądy na kwestię pochodzenia człowieka były w omawianym okresie szeroko dyskutowane w Europie i Stanach Zjednoczonych Ameryki. Z coraz większym sprzeciwem spotykała się teoria kreacjonistyczna, podług której to Bóg był twórcą człowieka, sprawcą różnic, które dostrzegano pomiędzy ludźmi (wola Opatrzności sankcjonowała więc niejako również poglądy wartościujące rasy)<sup>8</sup>. Coraz więcej zwolenników od momentu publikacji wyników badań Charlesa Darwina<sup>9</sup> znajdowali ewolucjoniści. Długo jednak nie było zgody pomiędzy monogenistami, uważającymi, że gatu-

<sup>4</sup> R. Tyrała, *O jeden takson za dużo. Rasa jako kategoria społecznie problematyczna*, Warszawa: Oficyna Naukowa, 2005, s. 14.

<sup>5</sup> J. J. Virey, *Historia naturalna rodu ludzkiego*, przeł. P. E. Leśniewski, t. 1, Warszawa: S. Orgelbrand, 1857, s. 48–49, 331–342. [wyd. francuskie: 1800–1801; pierwsze wyd. polskie: 1843].

<sup>6</sup> B. Platz, *Człowiek, jego pochodzenie, rasy i dawność*, przeł. K. Jurkiewicz, Warszawa: Maurycy Orgelbrand, 1892, s. 190 [wyd. niemieckie: 1887]. Darwin podaje, że Burke wyróżnił aż siedemdziesiąt trzy rasy. Zob. K. Darwin, *O pochodzeniu człowieka* [1871], przeł. M. Ilecki, Warszawa 1935, s. 234.

<sup>7</sup> W. Nałkowski, *Neoritterianizm w geografii*, „Prawda” 1890, nr 26, s. 305.

<sup>8</sup> J. J. Virey, op. cit., s. 11, 229.

<sup>9</sup> K. Darwin, *O powstawaniu gatunków drogą doboru naturalnego, czyli o utrzymywaniu się doskonalszych ras istot organicznych w walce o byt* [1859], przeł. W. Mayzel, Warszawa 1873.

nek ludzki powstał w jednym miejscu i momencie, a poligenistami, którzy stwierdzali, że nastąpiło to w wielu punktach świata i różnym czasie<sup>10</sup>, co stanowiło zresztą dobry argument mogący uzasadnić różnice między ludźmi. Teoria ewolucji również je sankcjonowała, ukazując co prawda jeden gatunek ludzki, ale na różnych szczeblach rozwoju. Monogeniści uznawali więc, że pomimo różnic między ludźmi wszyscy oni należą do jednego gatunku. Było to stanowisko zgodne z teorią Darwina, który podkreślał także ogromne podobieństwo między wszystkimi rasami przejawiające się między innymi w zwyczajach, upodobaniach, usposobieniu, mimice<sup>11</sup>.

### Tatarzy jako przedstawiciele rasy żółtej

Niezależnie jednak od toczonych sporów, we wszystkich klasyfikacjach wyróżniano rasę żółtą, często zwaną mongolską, rzadziej oliwkową<sup>12</sup>. Przyписыwano do niej ludy zamieszkujące Azję centralną i wschodnią. Wspomniany już Julien J. Virey, zwolennik poligenezy, dzielił ludzkość na dwa odrębne od siebie gatunki (podług kąta twarzowego Campera), a w ich obrębie wyróżniał rasy. Hierarchizując gatunki, pierwszy z nich uznawał za stojący na wyższym stopniu rozwoju. Pisał:

jego moralnemi znamionami są głębsze niż w innych gatunkach pojętność i mniej więcej doskonały stan cywilizacyi, zdolność, zręczność i przemysł wyższe jak we wszystkich innych rasach i pospolicie odwaga i miłość prawdziwej sławy<sup>13</sup>.

Prymat co prawda dzierżyła tu rasa biała (Europejczycy i semici), ale uczony francuski, obok niej i rasy „miedziano-śniadej”, amerykańskiej, również wysoko oceniał w tym miejscu „żółtą, czyli oliwkową”, do której zaliczył między innymi Chińczyków, „familiję Kałmuków” i Tatarów. Jakkolwiek Virey opisywał ostatni z wymienionych ludów jako żyjący pod „samowładnymi rządami”, które utrwalają „łękliwość i niedołężność”, to jednocześnie

---

<sup>10</sup> W piśmiennictwie polskim za monogenezą opowiadali się m. in. Franciszek Duchński i Ludwik Krzywicki, poligenistą był Ludwik Gumplowicz. Zob. L. Krzywicki, *Socjologia (Gumplowicza)*, „Prawda” 1888, nr 35, s. 413–414.

<sup>11</sup> Ch. Darwin, *O pochodzeniu człowieka...*, op. cit., s. 239–243.

<sup>12</sup> J. J. d’Omalius d’Halloy, *O rasach ludzkich, czyli zasady etnografii*, Wilno: J. Zawadzki, 1852, s. 1–2, 66, 72.

<sup>13</sup> J. J. Virey, op. cit., s. 200.

właśnie Tatarów uznawał za walecznych, czemu sprzyjać miał ich koczowniczy tryb życia hartujący ciało<sup>14</sup>. Przypisywał im przymieszkę krwi dawnych Hunnów, co też po części miało wyjaśniać siłę „strasznej potęgi Mongołów”, którą w przeszłości współtworzyli. Dalej opisywał tryb życia Tatarów:

Są to koczownicze pokolenia żyjące hordami, mieszkające pod namiotami, przebiegające na koniach niezmierne równiny Taryi, bynajmniej nie uprawiające ziemi, żywiące się mlekiem kłaczy i końskim mięsem, które często pożywają surowe. Zawsze uzbrojeni, prowadzą rozbójnicze wojny, i raczej usiłują zrabować niż zwyciężyć. Wszelako są odważni, posłuszni wybranemu z pośród siebie wodzowi nazwanemu *chanem*, któremu przyznają najwyższą władzę. Zawsze gotowi stanąć do walki i na rabunek<sup>15</sup>.

Virey jednak, podobnie jak i inni dziewiętnastowieczni uczeni, nie zawsze wyrażał się precyzyjnie. Ostatecznie bowiem wyróżnił i inną grupę Tatarów z terenu Rosji europejskiej, którą uznał za przynależną do rasy białej, kaukaskiej, „którzy nie są tak szpetni jak Tatarzy mongolscy”<sup>16</sup>. Mielibyśmy więc do czynienia z dwoma ludami o tej samej nazwie sklasyfikowanymi jednak jako należące do dwóch różnych ras w obrębie tego samego gatunku. Nie popełni się chyba błędu przyjmując, że u podstaw takiego podziału leżały przesłanki kulturowe pozwalające wyodrębnić Tatarów europejskich jako lud z europocentrycznego punktu widzenia bardziej cywilizowany, mniej „nikczemny, czołgający się i fałszywy”<sup>17</sup>. Nieprecyzyjność Vireya przejawiała się także w fakcie, że opisując ludy rasy żółtej posługiwał się zamiennie takimi określeniami jak Mongołowie, Kałmucy, Tatarzy mongolscy, nogajscy i tybetańscy.

Tatarów bardzo często utożsamiano z Mongołami. Wynikało to z faktu, że współtworzyli oni wieloetniczne imperium mongolskie Dzingis-chana i prowadzili zbliżony tryb życia. Byli jednak odmiennego pochodzenia, zaliczano ich bowiem do ludów tureckich, na co wskazywał ich język<sup>18</sup>. Od Mongołów, którzy wyznawali szamanizm bądź buddyzm, odróżniała również Tatarów religia – przyjęty przez nich islam. Ponieważ jednak brali udział w wyprawach na Europę określenia „Tatarzy” i „Mongołowie” stały się synonimami. I tak *Encyklopedia powszechna* Samuela Orgelbranda

<sup>14</sup> Ibidem, s. 212–213.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 214.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 215.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 213 i 215.

<sup>18</sup> S. Kryczyński, op. cit., s. 3; S. Chazbijewicz, S. Moćkun, op. cit., s. 10.

z 1867 roku podawała termin „Tatarzy” na określenie wszystkich ludów najeżdżających Europę od strony Azji. Piśmiennictwo polskie przechowało pamięć o okrucieństwie tych trzynastowiecznych najazdów i dlatego też Azję Środkową długo określano mianem „Tartaryja”, co sugerowało podobieństwo ze starożytnym Tartarus, czyli „z piekła pochodząca”<sup>19</sup>.

Dalej w *Encyklopedii powszechnej* pod hasłem *Tatarzy* autorstwa Juliana Bartoszewicza, czytamy:

Trzy główne narody, wprawdzie pod względem zewnętrznej postaci różne, lecz pod względem mowy jednakowe, mianowicie Mongołów, Tunguzów i Turków [...] oznaczono nazwiskiem tatarów. Teraz nazwa ta dwojakie miewa zastosowanie: raz oznacza ludy i języki Azji wyższej, drugi raz pewne pojedyncze plemiona. Plemię tatarskie zwane jest także altajskiem, uralsko-altajskiem, ugro-tatarskiem lub turańskiem plemieniem; [...] Ale wyłącznie nazwiskiem tatarów oznaczane są rozmaite pojedyncze ludy, które z powodu kształtu ciała mniej-więcej należą do rasy mongolskiej, a z powodu języka do ludów tureckich<sup>20</sup>.

Ostatecznie wspomniany autor uznawał, że Tatarzy i Mongołowie to „dwie gałęzie jednego i tegoż samego szczepu”<sup>21</sup>. W późniejszych klasyfikacjach rasowych również rozróżniono te grupy. Tu posłużę się przykładem ujęcia jakie w 1900 roku zaprezentował francuski antropolog i przyrodnik Joseph Deniker. Wyróżniając rasy podług rodzaju włosów, jako osobną opisał turecką, zwaną także turecko-tatarską oraz mongolską. Klasyfikację Denikera przytoczono w *Wielkiej ilustrowanej encyklopedii powszechnej* Gutenberga wydawanej w latach 1928–1939<sup>22</sup>. Tu też pod hasłem „Tatarzy” znaleźć można wyjaśnienie, że nazwa ta określa „szereg plemion mongolskiego, a głównie tureckiego pochodzenia”<sup>23</sup>. Z czasem, choć zawsze przyporządkowywano Tatarów i Mongołów do rasy żółtej, coraz częściej podkreślano odrębność pierwszych od drugich wskazując na różnice w pochodzeniu, języku i wyznawanej religii. Co prawda, dwie ostatnie z wymienionych cech nie były uznawane przez antropologów fizycznych za kryteria podziałów rasowych, a jedynie za różnice kulturowe, to jednak często się nimi posługiwano dla różnicowania ludów.

---

<sup>19</sup> *Encyklopedia powszechna*, t. 25, Warszawa: S. Orgelbrand, 1867, s. 23.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 23–24.

<sup>21</sup> *Ibidem*, t. 18, s. 788–789.

<sup>22</sup> *Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna*, t. 14, Kraków: Wydawnictwo Gutenberga, [brak daty wyd.], s. 274–276

<sup>23</sup> *Ibidem*, t. 17, s. 103.

Hasło „Tatarzy” zawiera również informacje o ich podziale na plemiona – jakkolwiek zbliżonego pochodzenia, to jednak wyodrębniane ze względu na miejsce osiedlenia. I tak rozróżniono Tatarów europejskich (kazańskich, astrachańskich i krymskich), syberyjskich i kaukaskich<sup>24</sup>. W hasle *Muślimumie*, czyli tzw. *Tatarzy litewscy* czytamy:

[...] grupa ludności mieszkająca głównie na Litwie (pow. wileński, trocki, oszmiański i in.) wyznająca islam (stąd nazwa M.). Są oni potomkami Tatarów sprowadzonych na Litwę głównie przez Witolda i jego następców, już to jako dobrowolnych osadników, już też jeńców. Antropologicznie wykazują dziś typ bardzo mieszany, wskutek zawierania małżeństw z kobietami miejscowymi. Są oni przeważnie krótkogłowcami, typu ciemnego o miernym wzroście [...] <sup>25</sup>.

### Popularyzacja wiedzy o rasach ludzkich

Polskie piśmiennictwo, jak już wspomniałam, popularyzowało zachodnioeuropejskie klasyfikacje rasowe, uznając podział ludności świata na rasy. W ujęciu charakterystycznym dla doby romantycznej różnorodność tę traktowano jako dzieło Boże. Franciszek Duchiniński, publicysta i działacz Wielkiej Emigracji, podając historię wieży Babel za źródło podziału ludzkości, stwierdzał:

Przykro wspomnieć chrześcijaninowi, że są na świecie rasy, to jest, że wszyscy ludzie nie są jednakowo usposobieni do wyrobienia w sobie jednakowych we wszystkich punktach zasad w życiu dziejowym.

Tak więc wyróżniając rasę białą, a w jej obrębie szczerp uralski (turański), do którego zaliczał między innymi Turków i Tatarów, żółtą i czarną jako odmienne wyglądem, wskazywał przede wszystkim na inne ich „skłonności umysłowe i moralne”, którym przypisywał decydującą rolę w dziejach. Ludy białe różnił tryb życia: osiadły u Indoeuropejczyków, a koczowniczy u ludów uralskich. On to właśnie wpłynął na kształtowanie się mentalności społeczności ludzkich<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 103.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 56. Na krótkogłowców i długogłowców podzielił ludność szwedzki uczoney Gustaw Retzius u schyłku XIX w.

<sup>26</sup> F. Duchiniński, *Zasady dziejów Polski i innych krajów słowiańskich i Moskwy* [1858–1861], w: *Pisma Franciszka Duchinińskiego*, t. 1, cz. 1, Rapperswil: Muzeum Narodowe Polskie, 1901, s. 141, 26–27; W. Wrzesińska, *Ariowie i Turańczycy. Poglądy Franciszka H. Duchinińskiego na temat rasy i cywilizacji*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 2015, z. 46, s. 46–63.



Uważano jednak, że nauka nie wypowiedziała na temat podziałów rasowych ostatniego słowa. I tak historyk Józef Szujski, wywodząc z kolei różnorodność ras od synów Noego<sup>27</sup> pisał w 1867 roku:

Najpowszechniej znanym jest podział na rasę kaukaską, mongolską, malajską, murzyńską i amerykańską, w którym najwybitniejsze różnice przedstawia kaukaska, mongolska i murzyńska. Im głębiej się nauka w właściwości tych ras zatapia, tem niedostateczniejszą musi jej się wydawać taka ryczałtowa klasyfikacja, tem większa pokazuje się różnorodność z jednej, podobieństwa między rasami z drugiej strony, tak, że nie prędko zapewne z punktu widzenia czysto fizyologicznego i anatomicznego będziemy słyszeli stanowcze w tej kwestyi słowo<sup>28</sup>.

Szujski prymat pomiędzy rasami przyznawał rasie kaukaskiej czyli białej. Miernikiem tej oceny był dla niego dorobek poszczególnych ras w dziedzinie piśmiennictwa i oświaty. Tym zaś szczyt się mogli biali Europejczycy, a pośród rasy mongolskiej jedynie Chińczycy. Cechą charakterystyczną piśmiennictwa polskiego było ostrożne podchodzenie do kategoryzacji czy hierarchizacji ras. Potwierdza to między innymi ciąg dalszy wywodów Szujskiego. Wskazywał on bowiem, że

gdyby wszelako więcej zajmowano się objawami myśli tych ras [niekaukaskich – K. W.], zamiast zajmować się ich czaszkami, nie wątpię, że wedle miary duchowej daleko trafniej by je rozgatunkowano w grupy naturalne. Nie stanąby wtedy może na najniższym stopniu duchowej treści Murzyn [...]<sup>29</sup>.

Pozytywiści wychodzili z założenia, że jedynie światłe społeczeństwo, mające nie tylko rozeznanie, ale i konkretną wiedzę o świecie i o najnowszych zdobyczach nauki, może mimo utraty wolności dalej się rozwijać. W dobie popowstaniowej czasopisma, głównie tygodniki jak na przykład „Prawda”, redagowana przez Aleksandra Świętochowskiego, oraz periodyki poświęcone podrójom czy wiedzy przyrodniczej, jak „Wędrowiec” i „Wszechświat”, dostarczały informacji na temat postępów antropologii, zjazdów naukowych, powstawania kolejnych towarzystw antropologicznych oraz ich działalności, a wreszcie nowych zagranicznych publikacji

---

<sup>27</sup> J. Szujski, *Rys dziejów piśmiennictwa niechrześcijańskiego*, Kraków: Wydawnictwo Dzieł Tanich i Pożytecznych, 1867, s. 23.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 1.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 1–2.

traktujących o rasach ludzkich. Wiedzę o nich zaczęto także upowszechniać wśród ludności słabo wykształconej – w środowiskach wiejskim i robotniczym. Temu celowi służyły książeczki dla samouków, między innymi cykl broszur autorstwa działacza oświatowego z zaboru rosyjskiego, Mieczysława Brzezińskiego. Popularyzowały one wiedzę na temat obcych ludów i krajów. W książeczce zatytułowanej *Wędrówka obrazkowa po Europie* autor sięgnął do zamierzchłych dziejów kontynentu i następująco pisał o jego zaludnieniu:

Zdaje się, iż niegdyś zamieszkiwały Europę ludy rasy żółtej czyli mongolskiej; potem przybyły z Azji ludy o skórze białej i prawie cały ląd zajęły, odepchnawszy żółtych daleko na północ. Dziś znacznie większa część ludności Europy należy do rasy białej, ludy żółte zajmują tylko północną i wschodnią część Europy – nad Oceanem Lodowatym, wzdłuż gór Uralskich, koło Morza Kaspijskiego i Czarnego. W Europie środkowej żyją także na wpół mongolskie ludy: Węgrzy i Turcy. [...] Do rasy żółtej zaliczamy różne ludy fińskie: Finnów, Lapończyków, Estów, Zyrian, Węgrów, oraz ludy tatarsko-turańskie: Tatarów, Kałmuków, Turków<sup>30</sup>.

Brzeziński spośród ludów żółtych jedynie Turków, Estów i Węgrów uważał za te, które „przyjawszy oświatę wyższą, życiem swem zbliżyli się zupełnie do ludów białych”<sup>31</sup>. Rozwój poszczególnych krajów (rolnictwo, przemysł, handel) opisywał jako, z różnych przyczyn, nierównomierny. Narody Europy Zachodniej uznał za stojące na wyższym poziomie cywilizacyjnym, niż te, zamieszkujące na wschodzie i południowym wschodzie kontynentu. Pisał, że ludy tam zamieszkujące pierwsze były narażone „na najścia dzikich hord azjatyckich: Mongołów, Tatarów, Turków, którzy na długie setki lat rozwój wielu krajów europejskich powstrzymały”<sup>32</sup>. Opisywał też ludy, które nadal prowadziły koczowniczy tryb życia: zajmujących się łowiectwem Samojedów, fińskie ludy tundry oraz Kirgizów i Tatarów żyjących na kaspijskich stepach tak samo jak przed setkami lat<sup>33</sup>.

Brzeziński nie wspominał o Tatarach z terenu byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Przypuszczać można, że nie ujął tej grupy ludności po pierwsze dlatego, że podług założenia broszura miała służyć jedynie upowszechnie-

<sup>30</sup> M. Brzeziński, *Wędrówka obrazkowa po Europie*, wyd. 2, Warszawa: Księgarnia Polska, 1907, s. 41 i 45.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 44–45.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 64.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 51.

niu ogólnych wiadomości, po drugie zaś być może uznał, że ci Tatarzy tak dalece wtopili się w miejscową ludność tej części Europy, że nie trzeba wyodrębnić ich jako osobnej grupy ludności. Podobnie zresztą postąpił Ludwik Krzywicki, który w dziele naukowym, szczegółowo opisując ludy rasy mongolskiej nie poświęcił miejsca Tatarom z terenu Europy<sup>34</sup>.

### Tatarzy litewscy z perspektywy badań antropologicznych

Dopiero dzięki Julianowi Talko-Hryniewiczowi<sup>35</sup> możemy prześledzić, jak w pierwszej połowie XX wieku postrzegano Tatarów litewskich. Jego naukowe opracowanie<sup>36</sup> prezentuje ówczesny stan wiedzy, a więc wiadomości na temat pochodzenia Tatarów i ich „różnorodności plemiennej”, religii oraz obyczajowości, dziejów osadnictwa na Litwie, organizacji wojskowej i związków z polskością. Autor podał również ówczasnie dostępne dane statystyczne (liczba Tatarów, ich rozmieszczenie). Całość pracy została oparta na materiale źródłowym i wynikach badań w dziedzinie antropologii fizycznej.

Skupimy się na tytułowym problemie, a więc postrzeganiu ludności poprzez pryzmat wiedzy o rasach ludzkich. Uczony wywodził pojęcie „Tatarzy” z doby starożytnej, tak bowiem nazywali Chińczycy najeżdżających ich z północy barbarzyńców. Pierwotnie nie oznaczało więc ono pochodzenia, rasy czy narodowości, jedynie wrogich łupieżców<sup>37</sup>. Opisując dzieje tych ludów Azji Środkowej, Talko-Hryniewicz używał terminów „drobne rody rasy żółtej” lub „hordy”. W dobie najazdów Czingis-Chana na Europę poczęto mianem „Tatarzy” określać różne „koczujące hordy” Azji i wschodniej Europy, a także jako „tatarskie”, utworzone przez niego i jego potomków chanaty: na Syberii, Kaukazie, Krymie oraz nad Wołgą i Donem. Ostatecznie, jak pisał uczony, zwycięzcy Mongołowie zostali zasymilowani przez „kulturalniej-

---

<sup>34</sup> L. Krzywicki, *Prace antropologiczne*, w: tegoż, *Pisma*, t. 7, Warszawa: PWN, 1969.

<sup>35</sup> Talko-Hryniewicz (1850–1936) – polski lekarz, antropolog i etnograf, badacz ludów Syberii. Od 1908 r. kierownik Katedry Antropologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, organizator Zakładu Antropologii na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

<sup>36</sup> J. Talko-Hryniewicz, *Muślimowie, czyli tak zwani Tatarzy litewscy. Zarys antropologo-etniczny*, Kraków: Akademia Umiejętności, 1907. Wydanie drugie z 1924 r. jest popularnonaukowym skrótem wyżej wymienionego. Nie zostało zaopatrzone w podtytuł, nie zawiera tabeli z danymi antropometrycznymi, posiada też skromniejszą bibliografię.

<sup>37</sup> J. Talko-Hryniewicz, *Muślimowie, czyli tak zwani Tatarzy litewscy*, Kraków: Orbis, 1924, s. 5–6; zob. też idem, *Materiały do etnologii i antropologii ludów Azji Środkowej: Mongołowie, Buriaci, Tungusi*, Kraków: Akademia Umiejętności, 1910, s. 9–10.

sze” ludy „o mowie fińskiej i tureckiej” – a więc także i Tatarów<sup>38</sup>. Wywody Talko-Hryniewiczza ukazują problem ich pochodzenia jako skomplikowany. Wiadomo, że ludy Azji Środkowej nie stanowiły monolitu pod względem pochodzenia, języka i religii, a co za tym idzie – kultury, ulegały poprzez wieki, głównie na skutek koczowniczego trybu życia, mieszanemu tak wzajemnemu, jak i z ludnością podbitą, na przykład ze Słowianami<sup>39</sup>. Uczony wyodrębnił więc co prawda rasę mongolską, rasę tatarską i rasę fińską, ale jednocześnie przyznawał, że są one z sobą bardzo przemieszane. To ostatecznie skłoniło go do stwierdzenia, że „Tatarzy stanowią rasowo jakby przejściowy typ fizyczny od rasy białej europejskiej do mongolskiej”<sup>40</sup>.

Talko-Hryniewicz podzielił Tatarów na trzy grupy: syberyjską, kaukaską i europejską. W tej ostatniej wyróżnił Tatarów kazańskich, astrachańskich, krymskich oraz europejskich, czyli litewskich<sup>41</sup>. Oni to osiedlani byli na Litwie od początku XIV wieku, a wcześniej przybywali pojedynczo. Dlatego też pierwotnie, jak pisał uczony, ludność mahometańska wywodziła się z kilku różnych plemion, obcych sobie pochodzeniem. Późniejsi badacze tego zagadnienia – Stanisław Kryczyński, a za nim Ananiasz Zajączkowski – wskazując również na znaczne pomieszanie pojęć jeśli chodzi o terminologię nazewniczą, podobnie jak Talko-Hryniewicz, opowiedzieli się za stosowaniem przy pojęciu „Tatarzy” przymiotnika pochodzącego od nazwy geograficznej<sup>42</sup>. Zdaniem Zajączkowskiego nietrafna była nazwa „Muślimowie”, ponieważ nie wskazywała na pochodzenie, a jedynie na wyznawaną religię<sup>43</sup>.

Talko-Hryniewicz Tatarów litewskich podzielił w sposób wartościujący, na „zasadzie dotychczasowych danych historycznych i dokonań badań antropologicznych [...] na trzy klasy, społecznie, pochodzeniem, jak i typem wyróżniające się”. W skład najwyższej wchodził, wedle badacza, potomkowie plemienia dagestańskiego, a więc „dawnych naczelników lub panujących uprzywilejowanych rodów”. Wstępując w służbę wielkich książąt, korzystali oni z tych samych praw, co szlachta litewska, ale i wcześniej, będąc pochodzenia tureckiego należeli do warstwy uprzywilejowa-

---

<sup>38</sup> J. Talko-Hryniewicz, *Muślimowie...*, op. cit., Kraków 1924, s. 6.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 6–7.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 7.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 9–11.

<sup>42</sup> S. Chazbijewicz, S. Moćkun, op. cit., s. 10–11.

<sup>43</sup> A. Zajączkowski, op. cit., s. 200–201.

nej, jako że w państwach tureckich, z których się wywodzili, poddanych stanowiła podbita ludność fińska i mongolska. Drugą w hierarchii grupą byli potomkowie plemienia zawołańskiego, o których Talko-Hryniewicz pisał, że to „mieszkańcy” Finów z Mongołami i Tatarami. Jako prości żołnierze przybyli oni na Litwę, a obywatelstwo i szlachectwo uzyskali od wielkich książąt litewskich i królów polskich. Trzecia warstwa Mułsimów, według badacza, przez pierwsze dwie traktowana jako niskiego pochodzenia, to potomkowie plemienia zadońskiego lub ordyńskiego. Mieli być oni w większości niskiego wzrostu, „ciemniejszego typu, o nieregularnych rysach, w których można dostrzec cechy azjatyckie”. W warstwach uprzywilejowanych pochodzeniem tureckim i pozycją społeczną dominowali natomiast ludzie wysocy, silnej budowy, o twarzach owalnych i regularnych rysach, włosach ciemnych, mężczyźni nosili brody i wąsy, nie różniąc się, jak pisał Talko-Hryniewicz, „piękną swą i rycerską postawą od rasy białej europejskiej”<sup>44</sup>. Powyższe informacje przytoczył on za opracowaniem Antoniego Krumana<sup>45</sup>. Świadczą one o tym, że pochodzenie uważano za czynnik mający wpływ zarówno na charakter i sposób życia opisywanych ludów, jak i na ich wygląd. Ten ostatni zaś im bliższy był wyobrażeniu o białym człowieku, tym bardziej stawał się akceptowalny i uznawany za swój.

Badania antropologiczne Tatarów (tylko mężczyzn) Talko-Hryniewicz przeprowadzał w 1891 i 1902 roku w następujących miejscowościach: Mińsku Litewskim, Słonimie, Wilnie, Kownie, Trokach, Rejżach, Butrymańcach i Wysokim Dworze. Objęto nimi w sumie 90 osób<sup>46</sup>. Badania wykonywano według specjalnej instrukcji wydanej przez Komisję Antropologiczną Akademii Umiejętności. Miały one doprowadzić do odkrycia części składowych żywiołów – ras, które niegdyś złożyły się na wytworzenie współczesnego antropologicznego typu Tatarów na Litwie. Zebrany materiał porównywano z danymi antropologicznymi dotyczącymi Białorusinów, Litwinów oraz ludów fińskich, tureckich i mongolskich. Badano następujące wskaźniki: wzrost, proporcjonalność budowy, obwód klatki piersiowej i brzucha, barwę skóry, włosów i oczu, budowę czaszki oraz twarzy (nos, rozmieszczenie oczodołów, wargi, podbródek, uszy, zęby)<sup>47</sup>.

---

<sup>44</sup> J. Talko-Hryniewicz, *Mułsimowie...*, op. cit., Kraków 1924, s. 59–65.

<sup>45</sup> M. Tuhan Baranowski, *O mułsimach litewskich. Z notat i przekładów litewskiego Tatara*, wydanie pośmiertne Antoniego Krumana, Warszawa: Gebethner i Wolff, 1896.

<sup>46</sup> J. Talko-Hryniewicz, *Mułsimowie...*, op. cit., Kraków 1907, s. 10.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 12–65.

Ostateczne wyniki badań zestawione przez Talko-Hryncewicza opisują Tatarów jako „wzrostu pospolicie miernego”, mających przy krótkim tułowiu długie nogi. „Systemem kostnym i mięsnym” nie odróżniają się od Białorusinów, ale Litwini i Łotysze są od nich lepiej zbudowani. Typ ich na podstawie barwy skóry, włosów i oczu został zakwalifikowany jako ciemny (ciemniejsi byli Żydzi i Tatarzy nadwożańscy, jaśniejsza ludność tubylcza). Jeśli chodzi o budowę czaszki Muślimów określono jako krótkogłowców, w mniejszym stopniu niż Litwinów, Łotyszów i Tatarów nadwożańskich, w większym zaś niż Białorusinów i Ukraińców. Twarz opisano jako szeroką, nieco wydłużoną, ale odróżniającą się znacznie od podłużnej, występującej u Białorusinów i Ukraińców<sup>48</sup>.

Te przedstawione powyżej w dużym skrócie cechy charakteryzujące budowę fizyczną Tatarów, pozwoliły Talko-Hryncewiczowi stwierdzić, że należą oni do „rasy mieszanej”, która obejmuje wielość różnorodnych typów z mieszaniną cech antropologicznych. I tak dla przykładu w badanej grupie przeważają krótkogłowi, ale zdarzają się i długogłowi. Jeśli zaś chodzi o barwę skóry, oczu i włosów mniej licznie występuje typ ciemny i jasny, najczęściej zaś mieszany. Te spostrzeżenia potwierdzała także historia osadnictwa tatarskiego na Litwie – różnorodność plemienna przybywających i różne okresy osiedlenia<sup>49</sup>. Dalej zaś badacz pisze następująco:

Jeszcze do przybycia do kraju naszego [oddzielne plemiona zawożańskie i zadońskie – K. W.] przedstawiać musiały zlepek różnych ras, tu zaś tym więcej nie mogły utrzymać swej odrębności, wstępując już w pierwszych wiekach w związki krwi z krajowcami, a dalej różne grupy Muślimów mieszały się z sobą<sup>50</sup>.

Uogólniając Tatarzy z terenu Litwy mało różnili się między sobą, ale u części – 17,58 procent badanych – pojawiały się właściwości wskazujące na przymieszkę krwi mongolskiej. Raz była to znaczna krótkogłowość, raz bardziej wydatne kości jarzmowe lub oczy ukośnie osadzone – we wszystkich przypadkach cechy te były znaczniejsze niż przeciętnie występujące. Większość jednak zdawała się zbliżać typem do europejskich krajowców<sup>51</sup>.

---

<sup>48</sup> Ibidem, s. 66.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 67.

<sup>50</sup> Ibidem.

<sup>51</sup> Ibidem, s. 67–68.

W ten sposób Julian Talko-Hryniewicz jako antropolog wniósł swój wkład do badań nad społecznością tatarską. Jak sam pisał, wielu uczonych już wcześniej poświęcało jej czas, ale zawsze jednostronnie: nauka przynosiła opracowania natury ściśle historycznej, etnograficznej, czy statystycznej. Podejmując swe terenowe badania antropologiczne pragnął uzupełnić stan wiedzy o aspekt uważany ówczesnie za bardzo ważny, mianowicie skład rasowy Tatarów. Nie wysuwał jednak z danych antropometrycznych wniosków wartościujących, co jeszcze u schyłku XIX wieku było częste i podbudowywane naukowymi hipotezami. Tu można jedynie wspomnieć dla przykładu, że uczeni zachodnioeuropejscy ludność krótkogłową uznawali za mniej twórczą, a to z racji mniejszych rozmiarów mózgu w porównaniu z długogłowcami, czyli jak uważano ludnością białej rasy, zamieszkującą Europę. Sam Talko-Hryniewicz zdecydowanie krytykował między innymi teorię Artura de Gobineau'a o wyższości rasy długogłowych blondynów<sup>52</sup>. Był wyrazicielem opinii, że każda zbiorowość ludzka, a nie rasa, powstaje jedynie dzięki wspólnej kulturze<sup>53</sup>.

W kontekście teorii rasowych, warto jeszcze wspomnieć pracę Stanisława Kryczyńskiego, opartą na bogatym materiale źródłowym i wykorzystującą wszystkie dostępne wówczas publikacje na ten temat. Autor skrytykował w niej koncepcję Macieja Tuhan Baranowskiego o dagestańskim pochodzeniu szlachty tatarskiej, przytaczaną przez Talko-Hryniewicza. Kryczyński pisał:

Teoria ta skreślona piórem Tatara litewskiego w drugiej połowie XIX stulecia jest charakterystycznym płodem epoki podkreślającej wyższość rasy białej „kaukaskiej” nad wszystkimi innymi rasami świata. Tłumaczy więc M. Tuhan Baranowski, że szlachta tatarska na Litwie to potomkowie przybyszów z Dagestanu, czyli wschodniej części Kaukazu, biedni zaś Tatarzy, którzy mieszkając po miastach i miasteczkach trudnią się wyrobem skór, furmaństwem i ogrodnictwem, pochodzą od jeńców wojennych z plemienia „zadońskiego lub ordyńskiego” (sic!) i nogajskiego<sup>54</sup>.

Kryczyński nie był jednak konsekwentny w swej krytyce teorii rasowych. W rozdziale poświęconym cechom psychicznym i fizycznym Tatarów pisze bowiem, że ich „znamienne cechy umysłowości” uzależnione są

---

<sup>52</sup> J. Talko-Hryniewicz, *Z problemów rasowości człowieka*, „Polska Gazeta Lekarska” 1933, nr 18, s. 1.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 6.

<sup>54</sup> S. Kryczyński, op. cit., s. 90.

od pochodzenia. Widoczne to staje się przy porównaniu „intelektu” warstwy ludowej i ziemiańskiej.

Różnice te wiążą się ściśle z odrębnością antropologiczną tych dwóch grup. W ziemiańskich rodach tatarskich małżeństwa z chrześcijankami były i są zawierane bardzo często, a jak wiadomo z badań Kretschmera, krzyżowanie się pewnych ras daje bardzo dodatnie efekty biologiczne (geniusze rodzą się na terenach narodowościowo i rasowo mieszanych). Stąd w ogólności Tatarów-ziemian cechuje większa ruchliwość umysłowa, większy polot, bystrość, szybsza orientacja, szerszy krąg zainteresowań, znaczniejsza doza ciekawości badawczej i pierwiastków twórczych. Prości Tatarzy, którzy w rodowodach swych nie mają matek, babek czy prababek o krwi ruskiej czy polskiej, przedstawiają wprawdzie wyraźniejszy typ antropologiczny, ale za to są nieco ociężaלי, jak gdyby senni, konserwatywni, umysł ich jest niezbyt dociekliwy, skłonny do uproszczeń, systematyzacji, symetrii – a to są typowe cechy t u r e c k i e<sup>55</sup>.

\* \* \*

Ówczesna fascynacja rasami, wysnuwanie z właściwości fizycznych wniosków na temat zdolności umysłowych czy walorów duchowych, dążenie do hierarchizacji ras trzeba z dzisiejszego punktu widzenia uznać za manowce nauki. Jednak, gdyby nie te dociekania, w dużej mierze także lekarzy i przyrodników, nie byłby możliwy postęp nauki. Dziś odchodzi się od stosowania terminu „rasa” na rzecz terminu „populacja”, a antropometrię zastępuje genetyka. Dzięki tej gałęzi wiedzy wiadomo, że w obrębie rodu ludzkiego różnice genetyczne są znikome<sup>56</sup>.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 120. Autor przywołał tu pracę niemieckiego psychiatry Ernsta Kretschmera, *Ludzie genialni*, tłum. P. Hulka-Laskowski, Warszawa: Dzwon, 1934.

<sup>56</sup> Zob. R. Tyrała, op. cit., s. 26–28, 34.